

"KATY - w 73 rocznic Zbrodni"



To w a nie dzisiaj 16 kwietnia 2013r. w naszej szkole obchodzimy uroczysto zwi zan z 73 rocznic zbrodni katy skiej.

We wrze niu ubieg ego roku pi ciu uczniów z naszej szko y pod opiek pani Katarzyny Witkowskiej, w ramach projektu "Katy - w 72 rocznic zbrodni" organizowanego przez IPN, wzi o udzia w wyje dzie edukacyjnym na Bia oru i do Rosji. Mo na by powiedzie , e dotkn i my historii, któr zreszt zaraz Wam przybli ymy. W czasie opowiadania obejrzymy prezentacj ze zdj ciami z Katynia. Natomiast fotografie, które widzicie tworzy wystaw zatytu owan "Ostatni list", do obejrzenia której serdecznie zapraszamy.

Katy . To temat wci aktualny, oddzia ucy na nas, zbli aj cy do siebie, ale jednocze nie zmuszaj cy do refleksji, ci g ego zastanawiania si nad w a ciwymi przyczynami tej zbrodni dokonanej przez NKWD. Wielka tajemnica powsta a wokó ca ej sprawy uniemo liwia a i wci uniemo liwia poznanie istoty tego sekretu. Dnia 5 marca 1940 roku Biuro Polityczne KC WPK(b) podj o tajn decyzj o pozbyciu si " polskich oficerów. O poufno ci i niekonkretno ci tego rozkazu wiadczy fakt, i aresztowani nie mogli pozna stawianych im zarzutów czy te zobaczy aktu oskar enia, nie byli oni te wzywani do stawienia si . W rezultacie tej marcowej uchwa y w Katyniu pod Smole skiem zgin o 4421 niewinnych osób. Polaków starano si zmyli . Zmieniano tablice z nazwami miejscowoci, by wprowadzi ich w b d. Ci ludzie myleli, e mog normalnie korespondowa ze swoimi rodzinami, ale listy przechodzi y przez cenzur b d te wcale nie dociera y do bliskich. Kolejn form manipulacji by o nag e polepszenie si warunków. S owem, oprawcy robili wszystko, by sprytnie zamaskowa swoje zamiary.

Wed ug relacji mieszka ców terenu, na którym dokonywano owych zbrodni, masakra ofiar bolszewizmu trwa a od marca do kwietnia 1940 roku. Na stacj Gniezdowo oddalon o 4 kilometry od Katynia codziennie dostarcza o

si polskich oficerów, którzy umieszczeni w trzech wagonach następnie zmuszani byli do przesiadki do wi ziennych samochodów- czarnyjworon (czarny kruk) równie sztuk trzy, z zamalowanymi szybami, aby je cy nie mogli zorientowa si , gdzie byli wywo eni, co uniemo liwia o te odkrycie miejsca ich ewentualnego pochówku, poniewa nie mieli oni szans zapisania odpowiednich informacji w notatnikach. Jak zabijano? Otó , strzelano do nich z pistoletu o kalibrze 7,63 w tyln cz gowy, a dok adniej w potylic . Oczywi cie ci, którzy przy rekwirowaniu prywatnych rzeczy zacz li podejrzewa , e nie powróc ju do swych rodzin, buntowali si . Aby ich poskromi NKWD-i ci kr powali Polakom r ce, wykonuj c do skomplikowane w z y, które poprzez specjalne po czenie z szyj w momencie gwa townego szarpni cia d oni przyczynia y si do uduszenia ofiary. Ponadto oponentom zak adano na g ow worki z trocinami i kiedy który ze skaza ców próbowa krzycze , automatycznie si dusi , co by o spowodowane dostawaniem si trocin do tchawicy.

Cia a ofiar umieszczono w przygotowanych wcze niej o miu do ach, zasypano, wyrównano teren, posadzono drzewa pozbyto si dowodów masakry. Jednak nag e zniknie tytu osób wywo a o zaniepokojenie polskiego rz du. I kiedy zwrócono si do Stalina z pro b o jakiegokolwiek wiadomo ci na ten temat, on powiedzia tylko, e najprawdopodobniej Polacy uciekli do Mand urii. Weryfikowano rzekome plotki i stwierdzano, i naszych rodaków zamordowano w Chatyniu, a nie w Katyniu. Po jakim czasie polscy robotnicy znajduj cy si na terenie ZSRR, zasyszawszy pewne informacje od miejscowej ludno ci, udali si do katy skiego lasu i w miejscu, które zosta o im wskazane zacz li kopa . Znale li tam fragmenty mundurów i postavili krzy .

13 IV 1943 roku rozg o nia niemiecka zacz a mówi o sowieckiej zbrodni. Ju 15 IV tego roku Polski Rz d Emigracyjny odpowiedzia na t szokuj c wiadomo i zwróci si z pro b o zbadanie sprawy przez MCK, w zwi zku z czym ZSRR zerwa o uk ad podpisany przez Sikorskiego i Majskiego. Jak wiadomo w 1943 roku komisja niemiecka dok adnie zbada a spraw Katynia i stara a si zebra jak najwi cej dowodów i zezna przemawiaj cych za win ZSRR. W 1944 roku, kiedy to Armia Czerwona zdoby a Smole szczyzn (cznie z Katyniem), sowieci zacz li propagowa wersj ca kowicie sprzeczn z wersj niemieck , wed ug której zbrodni dokonali Niemcy latem 1941 roku. Twierdzono, e sposób zabijania Polaków strza em w potylic , gdzie wylot kuli znajdowa si w górnej cz ci czaszki, to typowe dla SS-manów. Przeprowadzono ekshumacj zw ok, trwa y badania pod okiem prof. Burdenki. Zadbano o to, by rodziny zamordowanych uwierzy y w k amstwo. Prawd zmieniano fa szuj c daty korespondencji, do do ów wrzucano wycinki niemieckich gazet z '41.

Po 1945 roku przestano mówi o Katyniu. T uci liw cisz przerwano w latach 70, kiedy to w Londynie zacz to wydawa ksi ki, dotycz ce zbrodni katy skiej, stworzono pomnik ofiarom poleg ym w Katyniu. Natomiast Rosja zareagowa a rozpocz ciem dzia lno ci Memoria u, wystawi a pomnik z czarnego marmuru, na którym napisano, e zbrodni dokonali Niemcy.

Pod koniec lat 80, a w początkach 90 jeszcze ZSRR przyznało, iż mord na polskich oficerach dopuściło się NKWD, a Gorbaczow w ramach "pierestrojki" przekazał Jaruzelskiemu tzw. listy miłości. Jeżeli chodzi o sam cmentarz, to rodziny ofiar poległych w Katyniu, zarówno polskie jak i rosyjskie (bo zbrodni dokonywano też na Rosjanach) ustaliły, że powstanie kompleks cmentarny, gdzie będzie wydzielony teren dla Polaków i dla Rosjan. Krzyż, znajdujący się obecnie w Katyniu został poświęcony w 1988 roku przez prymasa Glempa, a w główny kamień przez Jana Pawła II.

Budowa cmentarza ruszyła pod koniec lat 90, a uroczyste otwarcie miało miejsce w 2005 roku. Wspomnę jeszcze tylko o ekshumacji przeprowadzonej przez Polaków w 1995-6 roku pod okiem prof. Goska z Łodzi, wtedy stwierdzono dokładnie, ile znajdowało się tam szczątków i zauważyono, że były one zdewastowane po badaniach komisji burdenkowskiej. Dwóch generałów: Bohatyrewicza i Smorawickiego pochowano osobno, a następnie miały miejsce ich pogrzeby. Szukano też pierwotnych dołów miłości, które po 43 zostały przeniesione. Siedem znajduje się na terenie kompleksu, a ósmy poza nim. Ten ósmy doł sprawdzono. Był on pusty i nie jest do końca jasne, dlaczego. Podejrzewa się, że by może to sprawdziła komisja burdenkowska. Bardzo ważnym elementem, który bezpośrednio wiąże się z ofiarami zbrodni katyńskiej oraz z historią katyńskiego lasu jest symbolika. Otóż płyty epitafijne są żardzewiające i to nie ze starości. Ta rdza oznacza krew, a dzwonek umieszczony tu nad ziemią prowadzi ku zmartwychwstaniu, jego dźwięk to głosy pomordowanych, domagających się ujawnienia całej prawdy.

Projekt realizowany przez IPN miał również na celu pokazanie nam miejsc, stanowiących o rodki polskości na Białorusi. O Nowogródku i Zakonie Sióstr Nazaretanek opowie Mateusz, a zaraz po nim Justyna przybliży Wam obraz Domu Polskiego w Borysowie.

Najgłośniejszą mowa o Katyniu. Jednak istnieje jeszcze inne miejsca, gdzie pochowano ciała ofiar sowieckiego okrucieństwa. Z Kozielska Polaków przewieziono do Katynia, ze Starobielska do Charkowa, a z Ostaszkowa do Miednoje. To właśnie w Miednoje zginął ojciec pani Realdy, z której przeprowadziliśmy wywiad w ramach podsumowania projektu.